

INFORMATOR URZĘDOWY

powiatu gnieźnieńskiego

Wychodzi w środy i w soboty. Abonament wynosi kwartalnie 3 zł., mies. 1 zł. z odnosh. do domu.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 8 groszy od wiersza mm. (5 cm.) Ogł. pelyt. lub label 12 gr.

Nr 20.

GNIEZNO, dnia 21-go marca 1936 r.

Rok 85.

Wolne miejsca pracy.

- Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Gnieźnie posiada wolne miejsca na wyjazd dla:
- polowego obeznanego z rymarstwem,
 - kierownika piekarni z dyplomem piekarskim,
 - specjalisty do elektrycznego szwajcowania blach cienkich,
 - nauczycielki domowej do majątku w wieku 24—28 lat z dyplomem seminarjum nauczycielskiego do 2-ga dzieci.

Oferty z odpisami świadectw i życiorysem należy kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Fund. Pracy w Gnieźnie ul. Krzywe Koło 2/3 tel. 435.

Oferty nieuwzględnione przez pracodawców pozostaną bez odpowiedzi.

DO PRZEDSIĘBIORCÓW CEGIELNIANYCH, BUDOWLANYCH, ZIEMNYCH i BRUKARSKICH.

Zbliżająca się wiosna a z nią sezon dla robót budowlanych nasunie P. P. Pracodawcom myśl poszukiwania i przyjęcia do tych robót odpowiednich, zawodowo przygotowanych robotników i rzemieślników.

W ewidencji Biura Funduszu Pracy, ich Ekspozytur oraz instytucji zastępczych przy Zarządach Miejskich i Gminnych znajduje się znaczna ilość poszukujących pracy robotników budowlanych, posiadających długoletnią praktykę i pełne zaufanie poprzednich pracodawców.

P. P. Pracodawcy cegielniani, budowlani, ziemni i brukarscy, którzy w nadchodzącym sezonie będą poszukiwać: murarzy, cieśli, robotników cegielnianych, budowlanych, brukarzy, kanieniarzy i t. p. winni korzystać wyłącznie z usług tych biur (ekspozytur, instytucji zastępczych), które mając w ewidencji znaczną ilość pracowników wspomnianych zawodów, są w możności każdego czasu i bezpłatnie polecić odpowiednich kandydatów.

Jednym z biur, którego akcja publicznego pośrednictwa pracy obejmuje powiaty: gnieźnieński, wągrowiecki, wresznieński i żniński, jest Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Gnieźnie ul. Krzywe Koło 2/3 telefon 435.

Zapotrzebowania na pracowników można dokonywać ustnie pisemnie lub telefonicznie. —

Komunikat T. M. O.

Jakie odmiany drzew owocowych powinniśmy sadzić?

Z grusz odpowiednimi do rozpowszechnienia są: Lipcówka kolorowa, której owoc ma formę cokolwiek podłużną, wielkości średniej i o ładnym zabarwieniu. Skórka na owocu zielonawo żółta, kropkowana z dość silnym rumieńcem lub smużkowanym. Miąższ biały, soczysty o ile owoc jest zerwany przed dojrzeniem. Owoc dojrzewa w połowie lipca i

trwa nieraz do połowy sierpnia. Drzewo w koronie ma gałęzie wzniesione, wzrost ma średni i wymaga wystawy ciepłej.

Faworytka Klappa jest dużą, pięknie zabarwioną o żółtej skórcie gruszką. Miąższ żółto biały, bardzo soczysty o wybornym słodko kwaskowatym smaku trochę korzennym. Owoc dojrzewa w połowie sierpnia i da się przetrzymać do połowy września. Owoc należy zrywać przed dojrzeniem, co zresztą słosować należy do wszystkich wcześniejszych odmian. Jest to pierwszej jakości gruszka stołowa a także nadaje się na kompoty i konfitury. Drzewo rośnie silnie i należy do najpłodniejszych, wymaga jednak gleby przepuszczalnej i żyznej, oraz ciepłej wystawy.

Bera Hardy'ego owoce ma duże, a czasem bardzo duże zielonawo-żółto-brunatne i mają niekiedy brunatnawy rumieniec. Miąższ jest żółtawo-biały, rozplwający się słodki z korzennym aromatem. Owoc dojrzewa we wrześniu i październiku. Drzewo rośnie silnie i tworzy kulistą koronę i nadaje się na wszelkie formy.

Salisbury ma owoc średniej wielkości trochę kanciasty, koloru cynamonowego na tle żółtym. Miąższ jest delikatny, soczysty, biały, korzenno winnego smaku. Owoc dojrzewa w końcu września i przetrwają do końca października. Salisbury należy do odmian stołowych i gospodarskich. Drzewo rośnie dość silnie, tworzy korony stożkowane o zwieszających się gałęziach.

Bonkreta Williamsa owoc ma duży, gruszkowatej formy, jasno żółty. Miąższ bardzo smaczny z muszkatowym zapachem i jest poszukiwany przez cukierników. Dobra gruszka stołowa, na kompoty i konserwy. Drzewo rośnie silnie, korona o wzniesionych gałęziach, rodzi wcześnie i regularnie, wymaga ziemi żyznej, a w pierwszych latach po posadzeniu wrażliwa jest na mrozy i powinna być dobrze okrywana.

Lukasówka owoc ma wielki, nieraz bardzo wielki, wydłużony, w dojrzeniu jasno-żółty, usiany białymi punktikami. Miąższ biały soczysty, nadzwyczaj smaczny z lekkim korzennym zapachem i jest poszukiwany jako owoc stołowy i do gotowania. Drzewo rośnie silnie, ma koronę wzniesioną, rodzi dobrze i wcześnie, wymaga jednak dobrej żyznej i przepuszczalnej ziemi, jak również słonecznego stanowiska.

Szarzeza ma owoc duży, żółtawo-zielonawy, kropkowany, niekiedy z rumieńcem smużkowanym. Miąższ jest żółtawo-biały, bardzo delikatny, rozplwający się, aromatyczny z odrobiną kwaskowatości. Owoc dojrzewa w początku października i przechowuje się do grudnia. Drzewo ma silny piramidalny wzrost z obwisłymi czubkami gałęzi rodzi dobrze, ale wymaga żyznej ziemi i jest nieco wrażliwa na mrozy, dlatego musi być w pierwszych latach dobrze okrywana.

Józefinka ma owoc średniej wielkości cytrynowo żółtej barwy z lekkim rumieńcem od strony słońca, przy kielichu i ogonku lekko ordzawiona. Miąższ rozplwający się, ale tylko wtenczas, jeżeli owoc nie

został wcześniej jak w drugiej połowie października zerwany. Owoc ten nie posiada dostatecznej wielkości dla handlu i to jest jedyną wadą. Owoc daje się przetrzymać do marca. Drzewo o słabym wzroście i jest czułe na mróz, dlatego powinno być szczepione w koronie na odmianę odpornej przeciw mrozom. Na własne potrzeby odmiana ta powinna być sadzona, gdyż jest najpóźniejszą gruszką, jaka w naszym klimacie się udaje.

Most, który połączy Polskę z Rumunją

Ostatnio w Czerniowcach odbyła się konferencja polsko-rumuńska w sprawie odbudowy w Zaleszczykach mostu kołowego na Dniestrze, który łączy Polskę z Rumunją. W wyniku konferencji podpisano protokół w którym każda ze stron zobowiązuje się do odbudowania 2 przęseł i 3 filarów mostu. Otwarcie mostu nastąpi prawdopodobnie latem roku 1937.

Budowa pierwszego polskiego sterowca

w warsztatach balonowych w Legionowie

Niebawem ma być zbudowany pierwszy polski sterowiec wykonany w znanych warsztatach balonowych w Legionowie pod Warszawą. Będzie to sterowiec t. zw. luzny, a więc zupełnie innej konstrukcji niż wielkie, sztywne sterowce, tak „Zeppelin”, „Meinong” itp. Dzięki temu sterowiec ten będzie znacznie bezpieczniejszy w locie.

Według zapowiedzi „Lotu Pol. 10-go” pierwszy sterowiec polski będzie prawdopodobnie zakupiony przez zarząd główny LOPP dla celów szkoleniowych i propagandowych.

Plany sterowca przygotował kierownik zakładów balonowych inż. major Mazurek znany konstruktor balonów kulistych, które trzykrotnie zwyciężył w zawodach o puchar Gordon-Benetta projektodawca balonu stratosferycznego dla prof. Picarda. Jest to zatem jeden z najlepszych fachowców świata w tym zakresie. Plany są oparte na typach sterowców luznych przy uwzględnieniu wszystkich zdobyczy wiedzy i zastosowaniu szeregu pomysłowych nowości. Można się spodziewać, że balon będzie bardzo sprawny i pewny w locie.

Pojemność sterowca 4.000 metrów sześciennych, a więc mniej więcej dwukrotna balonów kulistych w zawodach Gordon-Benetta. Załoga 6 do 8 ludzi, zapas paliwa na 6 do 8 godzin lotu.

Szybkość 80 do 100 km. na godzinę, zasięg lotu 500 do 600 km. pułap, (maksymalna wysokość do jakiej wzniesie się może) 1.500 m.

Kształt sterowca utrzymany będzie dzięki nadecciu go gazem, a więc nie tak jak w sterowcach sztywnych, gdzie kształt utrzymany jest rusztowaniem i duraluminium. Jedyne części sterowca zostanie usztywniony. Powłoka składać się będzie z silnej potrójnej tkaniny bawełnianej przegumowanej według recept wydoskonalonych w zakładach balonowych w Legionowie.

Długość sterowca 60 metrów, średnica w najgrubszym miejscu 12 metrów.

Stosunkowo łatwo da się rozwiązać sprawa handlowania. Po niemieckich zeppelinach, które wykruziły się w czasie wojny pozostało kilka olbrzymich balonów, m. in. pod Poznańem. W jednej takiej hali da się pomieścić kilka małych sterowców.

Jak wykazała praktyka w czasie wielkiej wojny, wielkie, sztywne sterowce mimo imponującego wy-

glądu były bardzo kruche. Natomiast wiele małych luznych lub półsztywnych sterowców angielskich okazało dobre usługi, szczególnie przy konwojowaniu flot transportowców, które ostrzegaly przez zbliżaniem się łodzi podwodnych. Wybranie luznej konstrukcji sterowca małych rozmiarów jest więc bardzo szczęśliwe, są to sterowce bezpieczne i sprawne mimo małej stosunkowo nośności i zasięgu działania.

Dla szkolenia, przyzwyczajania do powietrza dla propagandy sterowcy nadaje się bardzo dobrze. Choć powolny w powietrzu w porównaniu z samolotami, sterowiec imponuje swym majestatycznym wyglądem.

Samochody pędzone lodem

Rozwojowi chemii zawdzięczamy t. zw. „suchy lód”. W języku chemików nazywa się to dwutlenkiem węgla w stanie stałym. Ten suchy lód zastosowali w sposób niezmiernie ciekawy Niemcy do poruszania samochodów. Zbudowali oni silnik, do którego popędu używa się nie benzyny, jak dotychczas, ale właśnie tego suchego lodu, który stopniowo paruje, zamienia się w gaz i zasila tym gazem motor. Silnik jest lekki, bardzo prosty w konstrukcji, a wykorzystuje energię, zawartą w tem lodowatym paliwie, w sposób znakomity. Suchy lód łatwo przechować w zbiorniku, zaopatrzonem w niedopuszczające ciepła ścianki. Niezadługo nie będziemy już spotykać na drogach samochodów, sprawiających w ruchu duży hałas i wydzielających niemiły zapach benzynowy, gdyż suchy lód, czyli dwutlenek węgla, jest gazem bezwonny, dla zdrowia nie szkodliwym, a motorem popędzającym działa cichutko. Znikną też czasem dotychczasowe urządzenia pomp benzynowych. Zamiast nich powstaną sklepiki, sprzedające suchy lód w kawałkach, tak jak np. cukier.

Pieniądże rozsiewają choroby

Bakterjolog czeski, Mahric, zadał sobie trud badania, dokładnego i obliczenia ilości bakterji, znajdujących się na różnego rodzaju monetach obiegujących.

Stwierdził on, iż najwięcej bakterji znajduje się na monetach miedzianych i brązowych, mniej ich zaś jest na niklowych, a jeszcze mniej na srebrnych. W przeciwieństwie do nieszkodliwych najczęściej dla zdrowia bakterji pokrywających monety stalowe, bakcyle osiadające na papierowych banknotach są zwykle bakterjami chorobotwórczymi, jest ich też zawsze o wiele więcej. Przytem uczony stwierdził, iż na monetach bakterje żyją od jednego do ośmiu dni, na banknotach od 75 do 100 dni.

Drukarnia M. Cegielskiego w WITKOWIE

wykonuje szybko i starannie wszelkie prace drukarskie dla rolnictwa, przemysłu, handlu, urzędów, szkół oraz dla potrzeb prywatnych jak: listowniki, pocztówki, koperty, rachunki, bloki wszelkiego rodzaju, statuty i aiłsze dla towarzystw, księgi kontowe, formularze urzędowe i tabelle, recepty, kwitarsjusze, zaproszenia ślubne i inne, karty wizytowe, zarczynowe, reklamowe i t. d.

po cenach konkurencyjnych.